



PAŃSTWOWA JEDNOSTKA ORGANIZACYJNA
„POLSKIE RADIO I TELEWIZJA”
OŚRODEK BADANIA OPINII PUBLICZNEJ

00-950 Warszawa, skr. pocztowa 46, tel. 47 87 91, 47 87 92

Warszawa, 1988.08.25

Nr 27/492

Egz. nr

Komunikat z badań

OPINIE MIESZKAŃCÓW WARSZAWY O STRAJKACH SIERPNIOWYCH

W dniu 24 sierpnia 1988 roku OBOP przeprowadził sondaż opinii o strajkach, do których doszło w drugiej połowie sierpnia. Sondaż ten przeprowadzono na 100-osobowej próbie losowej mieszkańców Warszawy. Ze względu na małą liczebność próby wyniki badania mogą być obciążone błędem do $\pm 10\%$.

W zrealizowanej próbie losowej wystąpiła 10-cio procentowa nad-reprezentacja osób starszych /powyżej 60 roku życia/ co mogło wpłynąć na ogólne wyniki sondażu, ponieważ osoby te charakteryzuje większy stopień krytycyzmu do strajków.

Wyniki tego sondażu prezentowane są /tam gdzie umożliwiają to dane/ w porównaniu do wyników analogicznego badania opinii o strajkach zrealizowanego 9 maja br. a przeprowadzonego również na 100-osobowej próbie losowej mieszkańców Warszawy.

Podobnie jak w maju tak i obecnie przeważa krytyczny stosunek do strajków, chociaż obecnie przewaga ta rysuje się nieco mniej wyraźnie niż w maju.

"Czy w obecnej sytuacji słuszne jest podejmowanie akcji strajkowych?"

dane w %

	9 maja	24 sierpnia
- słuszne	29	35
- niesłuszne	58	50
- brak opinii	13	15

Sondaż wykazał, że stosunek do strajków jest zróżnicowany. Większym poparciem cieszą się one wśród robotników niż wśród pracowników umysłowych, a zwłaszcza niż wśród emerytów. Nieco większą akceptacją darzą strajki ludzie młodszy niż starsi.

A oto dane liczbowe ilustrujące to zróżnicowanie opinii:

<u>Przynależność</u> <u>społeczno-zawodowa:</u>	dane w % podejmowanie strajków w obecnej sytuacji jest:		
	<u>słuszne</u>	<u>niesłuszne</u>	<u>brak opinii</u>
- robotnicy	48	36	16
- pracownicy umysłowi	40	43	17
- osoby nie pracujące	23	65	12

Wiek:

- 16-39 lat	39	43	18
- 40 lat i więcej	33	54	13

Wszystkich respondentów poproszono o uzasadnienie swoich opinii o strajkach. Badani wyrażający przekonanie, iż podejmowanie strajków w obecnej sytuacji jest słuszne, wskazywali najczęściej na ich przyczyny: złą sytuację materialną ludności, braki w zaopatrzeniu. A oto przykłady tego typu wypowiedzi: "płace są zbyt niskie i nie wystarczają na podstawowe potrzeby", "w sklepach nie ma najniezbędniejszych artykułów", "są ciężkie warunki, małe zarobki", "zbyt małe podwyżki płac, spadek stopy życiowej". Znaczna część tej grupy respondentów określa strajki jako jedyną formę wyrażenia niezadowolenia z polityki władz np.: "jest to jedyny sposób powiedzenia naszemu rządowi, że jest niedobrze, że jest się niezadowolonym", "to jedyna forma protestu, bo inne zawiodły w Polsce", "bo jak inaczej wyrazić swój protest przeciwko władzy, która nas spycha coraz głębiej w nędzę. Tylko w ten sposób władza poczuje co ludzie myślą i czego chcą".

Natomiast badani oceniający strajki jako niesłuszne wskazywali, że strajki niczego nie dają, powodują duże straty, konieczna jest dobra praca a występujące konflikty płacowe powinno się rozwiązać w inny sposób. Przykłady: "strajki nikomu nic nie dają gdyż pogarsza się sytuacja gospodarcza kraju", "sytuacja jest ciężka i trzeba pracować a nie strajkować", "zamiast strajków można wybrać inną drogę negocjacji i dojść razem do porozumienia", "jest bieda, długi i takie straty; można się porozumieć, po co te strajki".

Jednocześnie należy zauważyć, iż część badanych mających krytyczny stosunek wobec strajków lub nie podejmujących się ich oceny /odpowiedzi "trudno powiedzieć"/ w uzasadnieniu swoich opinii nie jest jednoznaczna. Respondenci ci z jednej strony nie akceptują strajków jako formy rozwiązywania konfliktów oraz ze względu na straty jakie przynoszą one gospodarce, z drugiej jednak strony mówią o swoim zrozumieniu dla strajkujących oraz wskazują na odpowiedzialność władz za zaistniałą sytuację. Przykładowe wypowiedzi: "w obecnej sytuacji powoduje to duże straty, ale z drugiej strony inne metody też były podejmowane i to nic nie dało; to co się dzieje od dłuższego czasu to bałagan i to jest pewne wytłumaczenie, nie wiem jak to uporządkować ale bardzo ciężko jest cokolwiek kupić i dlatego ludzie są zdenerwowani tą sytuacją jest to usprawiedliwienie dla tych ludzi; strajk to nie jest wyjście z sytuacji, ale rozumiem", "sam strajk nie jest odpowiednim protestem ale jesteśmy w takiej sytuacji że nie dziwię się górnikom, tak ciężko pracują, a kto był w woj. katowickim, to wie, że nie mogą wykupić swoich kartek; ten spadek zaopatrzenia w żywność to chyba nie wina górników ani stoczniowców", "strajki są złe lecz ludzie są zdesperowani sytuacją ekonomiczną, nie jest to żadne rozrabiactwo".

Powyższy rodzaj uzasadnień krytycznego stosunku do strajków modyfikuje nieco obraz jaki wynika z prostego rozkładu odpowiedzi na pytanie zamknięte o ocenę strajków. Stosunek ten jest nieco bardziej przychylny niż sugerowałby rozkład 35% - za, 50% - przeciw, 15% - brak zdania.

W obecnym, podobnie jak w majowym, sondażu większość badanych wyraziła przekonanie, że w najbliższym czasie nie dojdzie w Polsce do umasowienia strajków.

"Czy w najbliższym czasie dojdzie w Polsce do strajków na szerszą skalę?".

	9 maja	dane w % 24 sierpnia
- tak	26	27
- nie	52	45
- brak opinii	22	28

Respondenci wyrażali również swoją opinię w sprawie wysuwanych przez strajkujących żądań dotyczących podwyżek płac oraz reaktywowania "Solidarności".

Stosunek wobec postulatu podwyżki płac jest zróżnicowany - o ile postulat ten akceptuje większość robotników to wśród pracowników umysłowych i osób nie pracujących przeważa przekonanie, że władze nie powinny się godzić na podwyżkę płac. Wśród osób starszych dominują przeciwnicy podwyższania płac natomiast wśród młodych jest dwukrotnie więcej zwolenników podwyżek niż przeciwników /należy jednak podkreślić, że dominują wśród nich osoby nie potrafiące sformułować opinii w tej kwestii/.

"Jak władze powinny się odnieść do żądań podwyżek płac wysuwanych przez strajkujących?"

	dane w %		
	powinny zgodzić się i przyznawać podwyżki	nie powinny się zgodzić, bo to tylko zwiększa inflację	brak opinii
<u>Ogół badanych</u>	33	33	34
<u>Przynależność społeczno-zawodowa</u>			
- robotnicy	52	8	40
- pracownicy umysłowi	31	46	23
- osoby nie pracujące	22	38	40
<u>Wiek</u>			
- 16-39 lat	37	18	45
- 40 lat i więcej	31	42	27

Zarówno w sondażu z 9 maja jak i w badaniu obecnym odnotowaliśmy podział opinii odnośnie postulatu reaktywowania "Solidarności".

"Jak władze powinny się odnieść do wysuwanego żądania aby reaktywować "Solidarność"?"

	dane w %	
	9 maja	24 sierpnia
- powinny zgodzić się	38	35
- nie powinny się zgodzić	36	35
- brak opinii	26	30

Postulat reaktywowania "Solidarności" akceptują przede wszystkim pracownicy umysłowi oraz osoby młode zaś wśród robotników i osób starszych przeważa pogląd, że władze nie powinny się godzić na ten postulat.

"Jak władze powinny odnieść się do wysuniętego w strajkach żądania, aby reaktywować "Solidarność"?

	dane w %		
	powinny zgodzić się	nie powinny zgodzić się	brak opinii
<u>Przynależność społeczno-zawodowa</u>			
- robotnicy	24	40	36
- pracownicy umysłowi	52	34	14
- osoby nie pracujące	27	33	40

<u>Wiek</u>			
- 16-39 lat	39	29	32
- 40 i więcej lat	32	39	29

W badaniu podjęto również kwestię wystąpienia ministra spraw wewnętrznych, gen. Czesława Kiszczaka na temat ostatnich strajków. Z wystąpieniem tym zapoznało się za pośrednictwem telewizji, prasy lub radia 69% ogółu badanych w tym 59% oglądało je w telewizji, 20% czytało w prasie i 9% słuchało przez radio. Słyszało o tym przemówieniu od innych ludzi 22%, a nic o tym nie wiedziało w momencie badania 9%.

Wszystkich respondentów poproszono o wyrażenie opinii na temat przedstawionych w wystąpieniu gen. Czesława Kiszczaka decyzji władz, podjętych w związku z ostatnimi strajkami /wzmocnienie przez siły milicyjne ochrony wybranych zakładów pracy, usunięcie z objętych strajkami zakładów pracy osób tam nie zatrudnionych oraz wprowadzenie godziny milicyjnej na określonych obszarach woj. katowickiego, szczecińskiego i gdańskiego/.

Opinie badanych o tych decyzjach władz są silnie zróżnicowane. Wśród osób starszych wyraźnie przeważa aprobata a wśród osób młodszych -dezaprobata. Większość robotników nie akceptuje decyzji władz natomiast wśród pracowników umysłowych przy występującym podziale opinii przeważają jednak ci, którzy posunięcia te akceptują.

Opinie o decyzjach władz przedstawionych
w wystąpieniu gen. Czesława Kiszcza

dane w %

	Są one:		
	<u>słuszne</u>	<u>niesłuszne</u>	<u>brak opinii</u>
<u>Ogół badanych</u>	41	37	22
<u>Przynależność społeczno-zawodowa</u>			
- robotnicy	24	56	20
- pracownicy umysłowi	43	37	20
- osoby nie pracujące	50	25	25
<u>Wiek</u>			
- 16-39 lat	29	58	13
- 40 lat i więcej	48	24	28

Sondaż ujawnił także krytyczny stosunek odbiorców do telewizyjnej informacji o strajkach. Większość badanych oceniła, że jest ona wprawdzie aktualna ale tendencyjna i zbyt skąpa. A oto szczegółowe wyniki.

Telewizyjna informacja o strajkach jest:

	dane w %
A/ 1. aktualna	44
2. spóźniona	41
3. brak opinii	15
B/ 1. bezstronna	23
2. jednostronna, tendencyjna	51
3. brak opinii	26
C/ 1. wystarczająca	26
2. niewystarczająca	58
3. brak opinii	16

Najbardziej krytycznie oceniają telewizyjną informację o strajkach ludzie młodzi.

Na zakończenie przypominamy raz jeszcze, że do zaprezentowanych wyników sondażu, a zwłaszcza do danych ukazujących zróżnicowanie opinii wewnątrz poszczególnych kategorii społeczno-demograficznych, należy podchodzić z dużą ostrożnością ze względu na małą liczebność przebadanej próby i wynikającą stąd możliwość znacznych odchyłeń od stanu rzeczywistego.